

# Kalina Jędrusik, Dla Ciebie jestem sobą

Los, jak wszystkim dał mi jedną tylko postać  
i nie nazbyt nią ucieszył mnie.

Ale zawsze potrafiłam inną zostać,  
gdy wchodziła duża stawka w grę.  
Dziś posiadam różnych twarzy cały rejestr,  
w których lepiej, niż we własnej mi.  
O, jak dobrze umieć być tym, kim się nie jest.  
Ja umiałam, nim przyszedłeś ty.

Dla ciebie jestem sobą  
i choć to tak mało jest,  
nie potrafię być przed tobą nikim więcej.

Sztuczny wdzięk odbierasz słowom,  
Czynisz zwykłym każdy gest.  
I znów jestem tą tysięczną wśród tysięcy.

Tak mi z sobą nie do twarzy,  
tak powinnam siebie kryć.  
Ale kiedy na mnie patrzysz,  
już nie umiem inną być.

Dla ciebie jestem sobą  
i choć to tak mało jest,  
nie potrafię być przed tobą nikim więcej.

Dostosować sposób gry do nowych reguł,  
w efektownym fałszu ukryć się.  
Potrafiłabym to zrobić dla innego,  
a dla ciebie, a dla ciebie nie.

Już nie umiem mojej prawdy minąć granic  
i to chyba jest niedobry znak,  
że przed innym nie odkryłabym jej za nic  
a przed tobą, a przed tobą tak.

Dla ciebie jestem sobą  
i choć to tak mało jest,  
nie potrafię być przed tobą nikim więcej.

Sztuczny wdzięk odbierasz słowom,  
czynisz zwykłym każdy gest.  
I znów jestem tą tysięczną wśród tysięcy.

Tak mi z sobą nie do twarzy,  
Tak powinnam siebie kryć.  
Ale kiedy na mnie patrzysz,  
już nie umiem inną być.